

Kra owe.

LIST KALIFORNIJSKIEGO WYDZIAŁU NIEMIECKIEGO ZWIĄZKU

przeciw ustawie ograniczającej imigrację

Treść ustawy, ograniczającej wyjazd do tego kraju obywateli wszystkich narodowości wystraszyła, jak nadciągająca gradowa chmura, ale także wielką część obywateli, w tym kraju urodzonych, którzy w tej ustawie nie mogą ujrzeć owocu wysokiej mądrości państwowej, zapewniającej dobrobyt krajowi.

Prawo to wywoła bardzo rychło nieuniknione zło skutki, bo nietylko ukróci wygodę rodzin lecz zniszczy i produkcję, niezliczonych cennych rzeczy i spowoduje, zatajowanie rozwoju wielu przemysłowych miejscowości, którym dopomaga zabezpieczenie właśnie ten gatunek wychodźców, których ta ustawa wstrzymuje od granic tego kraju.

Ze ustawa ta zapowiada cios narodowemu dobrobytowi, uczciwości, świętości obywateli w zarządzie i we wymiarze sprawiedliwości, to tylko polityczny krótki wzrok zaprzeczyć może. Przedewszystkiem zaś jest ona o pomście wolającym naruszeniem tych najwznioślejszych środków humanizmu (ludzkości), którzy ojcowie i założyciele tej republiki za podwaliny i podporę państwowego życia uznali i to głównie, zasadniczym prawem kraju uczynili, aby był otwartym dla wszystkich, a nie pytali się, czy wychodźca czytać i pisać umie, czy jest wolnym czy poddanym, a nawet nie patrzyli na jego przeszłość. A wszyscy ci przybysze byli przodkami dzisiejszej ludności, a nawet wszystkich tych, którzyby dalsze wychodźstwo dziś na szkodę kraju ograniczyć radzi. Wychodźcy niemieccy, skandynawscy i duńscy mogą się śmiać bezpiecznie z tej ustawy, bo pod względem wykształcenia szkolnego osiągnęli ich kraje rodzinne rozgłos na całym świecie, ale i tych wychodźców zrazi upadający z każdym dniem dobrobyt tego kraju i tanienawisć ku obcym, która takie zwycięstwo nad niepokolaną mądrością państwową osiągnąć i święcić może, jak wniosek senatora Lodge.

Po przytoczeniu tych argumentów, powołuje się w końcu wydział związku niemieckiego na 10000 głosujących w swym gronie i prosi w ich imieniu senatorów i reprezentantów kalifornijskich o dołożenie wszelkich starań celem obalenia tego wniosku, niegodnego ze wszech miar poparcia.

KAUCYE KONSULÓW AMERYKAŃSKICH POD UCHWAŁĄ.

Według doniesienia z 12 bm. do milwauckiego Herald, postawił reprezentant Otjen wniosek do ustawy, który obie izby bez wątpliwości przyjmą, a ten opiewa, iż dla zapobieżenia sprzeniewierzeniom pieniędzy, dostających się z jakiegokolwiek tytułu w ręce konsułów Stanów Zjedn. i dla zapobieżenia postępowaniu karnemu z tego powodu będą obowiązani konsułowie składać stosowne kaucye, które odpowiedzianali amerykańscy obywatele dać muszą.

Pokazuje się, że ojcowie kraju mają przekonanie nie najpochlebniejsze o niektórych opiekunach nad amerykańskimi obywatelami, pozostającymi na obczyźnie.

PRZYKŁAD PRAWIWI SZCZĘŚLIWEGO.

Rzadkimi są takie przykłady, jakiego dostarczył zeszłego tygodnia katolicki kapłan, Marcin Gessner w Elizabeth, N. J., bo też i rzadkością są dziś ludzie prawdziwie szczęśliwi tj. zadowoleni ze swego losu i poświęceni cichej pracy nad własnych i swych bliźnich trwałem, a nie przemijającym szczęściem.

Dowiedziawszy się ks. Gessner, że na dzień jego srebrnego jubileuszu kapłańskiego przygotowywują mu parafianie pompatyczne wystąpienie młodzieży i że urządził między sobą subskrypcję celem zebrania na dar dla niego kwoty \$2.500, prosił ich łagodnie, by tego nie czynili. Gdy zaś widział, iż przedstawienia jego i perswazyje nie skutkowały, oddalił się na dwa dni przed dniem swego srebrnego jubileuszu, wyjechałszy do Kanady.

Przed paru laty odmówił przyjęcia daleko większego daru ks. kardynał Gibbons podczas swego jubileuszu.

CHYBIONE OSIEDLENIE.

W Lunnyside, Ark., osiedliło się około 700 włochoń na mocy kontraktu ze zmarłym niedawno w Nowym Yorku kolejowym magnatem, Austinem Corbin. Osada ta miała wielkie widoki jako ogrodnicza. Brak jednak kolei do tej miejscowości, w znacznej odległości od koryta rzeki Mississippi położonej, uniemożliwiało zbyt jarzyn, poziomie i owoców. Osadnicy deklarowali się ofiarować pewną sumę zmarłemu Corbinowi na pobudowanie odnogi kolejowej do tego miejsca i zawarli z nim ośnośny kontrakt. Śmierć Corbina obaliła jednak zawarty kontrakt i wprawili osadników włoskich w stan beznadziejny względem doczekania się polepszenia stosunków komunikacyjnych, skutkiem czego opuszcza obecnie całą osadę tę miejscowość i ogląda się gremialnie za odpowiedniejszym położeniem, ułatwiającem zbyt produktów.

PRETENSJA PRYWATNA DO PŁACU POD STACJĄ KOLEJOWĄ.

Potomek indyjski wytacza proces o 35 akrów gruntu, na którym stoi "Union Depot" w Kansas City. Ma on być wnukiem sławnego generała francuskiego Boulangera, jest należycie wykształcony i był przez wiele lat urzędnikiem w terytoryum indyjskim. Twierdzi on, że dziekan jego otrzymał zakwestionowany obszar na mocy patentu A. Jackson'a i że grunt ten nie był dotąd legalnie zahypotekowany, a człowiek, który go zaużywał, przedłożył sfałszowane duplikaty z oryginalnych dokumentów.

JUBILEUSZ SREBRNY.

W dniu 4 maja rb. przypada także 25 rocznica kapłaństwa J. E. ks. arcybiskupa Corrigan w Nowym Yorku. Komitet z duchowieństwa tej archidiecezyi pod przewodnictwem księdza biskupa Farley czyni przygotowania zawczasu do tej uroczystości, przy której prawdopodobnie spotka jubilat nie jeden dowód uznania, a może i ze Rzymu, bo "Catholic Citizen" pisał już zeszłego tygodnia domysły o czerwonym kapeluszu, czyli godności kardynalskiej.

NOWE WYBIEGI W PROCESIE MARCINA.

Przy krzyżowej próbie świadków próbują obrońcy zneutralizować świadków, a względnie osłabić ich zeznania pytaniami, czy nie czytali w gazetach lub nie słyszeli, że strajkerzy muszą dostać wynagrodzenie od rządu w razie dowiedzenia szeryfowi i jego pomocnikom zbrodniczego zamiaru.

40-GODZINNE NABOŻENSTWO W JOLIET, ILLINOIS.

W dniach 8, 9 i 10. lutego odbyło się solenne nabożeństwo 40-godzinne w parafii polskiej w Joliet, Ill., przy współudziale licznych zamiejscowego duchowieństwa. Jest to jedna z najprzykładniejszych parafii, gdzie zarówno duszpasterz miejscowy Wiel. ks. B. Pawłowski, okazał ze swej strony szczególną staranność o dobro dusz, jego pieczy powierzonych, sprasząc obcych duchownych dla pomocy swych parafian, jak i ci ostatni przez korzystanie z tej sposobności, gdyż cała parafia odbyła spowiedź w przeciągu trwania tej uroczystości. Obecni byli następujący kapłani: Ks. Dr. M. Skulik z Milwaukee, ks. Józef Barzyński z La Salle, Ill., ks. M. Pyplatz, ks. Obyrtak, ks. Sklarzyk z Chicago, ks. Fr. Gnieliński ze St. Louis, Mo.

WOJNA TELEFONICZNA.

Washington, O. K. 12 lutego. Spółka telefonu "Chesapeake & Potomac" takich się nadużyć dopuszczała w ostatnim czasie, że przeciw jej wyzyskiwaniu występują zarówno w sądach jak w kongresie. Nie dosyć, że \$1000 żądała za wprowadzenie telefonu do mieszkanka, to jeszcze kazywała sobie oddzielnie płać po 10 ctów za każdorazowe użycie telefonu. Oczekując tego próbowano na głównej stacji kontrolować formalnie treść telefonowanych wiadomości i zabraniano telefonowania rozmaitych spraw, ograniczając używających telefonu tylko do niektórych interesów. Skutkiem tego wyznaczyła izba reprezentantów w budżecie Obwodu Kolumbii kosztu telefonu na \$50, za oddzielny drut rocznie. Ciekawość jeszcze, jak sobie postąpi w tej mierze komitet senatu dla spraw Obwodu Kolumbii.

PRZEMYSŁ.

W drugim już obwodzie pocztowym zaprowadzono w Nowym Yorku tubę pneumatyczną do transportowania listów z biura pocztowego do stacji kolejowej za pomocą ściśniętego powietrza. Na odległość 3 i pół mili wypadły pierwsze próby nad wszelkie oczekiwanie pomyślnie; kilku członków kongresu i asystent naczelnego pocztmistrza z Washingtonu byli obecni przy otworzeniu tego urzędowania mechanicznego. W przyszłości będzie ten pomysł zastosowy we wszystkich wielkich miastach do komunikacji biurokratycznej między główną stacją pocztową, a oddziałowymi.

ODJAZD W RODZINNE STRONY.

J. E. ks. Biskup. Messmer z Green Bay, wyjeżdża na pewien czas 22 lutego do Europy. W podróży towarzyszyć mu będzie ks. O. Brien, proboszcz kościoła św. Patryka w Green Bay.

GRANICZNE TRUDNOŚCI W EXPEDYCYI DO KLONDIKE.

Washington, 13-go lutego. Expedycyja, mającej zaopatrzyć w żywność zagrożonych głodem poszukiwaczy złota nad rzeką Yukon, towarzyszyć miało 55 żołnierzy Stanów Zjednoczonych dla zabezpieczenia tejże przed opryskami, przebywającymi na przemyku górskim i czchającymi na łup. W departamencie wojennym we Washingtonie sądzono, iż na mocy układów z ministrem kanadyjskim dla spraw wewnętrznych ta sprawa już załatwiona, aż tu pisze do Washingtonu tenże sam minister kanadyjski, p. Sifton, iż przypuszcza tę okoliczność, jako z natury rzeczy jasną, że owych 55 żołnierzy związkowych nie przekroczy granicy, oznaczonej tymczasowo w tym właśnie przemyku górskim, który dla podróży najbardziej jest niebezpiecznym.

SIEDLIŚKO CHCIVYCH.

Według wiadomości o życiu w Klondike, nagromadziło się tam obecnie tyle niebezpiecznego żywności, że dwóch rabusiów przypada na jednego uczciwego. Doktor Rufus Smith z Dyea, przybyły do Seattle, Wash., na statku City of Topeka, przywiózł dwie prośby, podpisane przez pierwszorzędnych obywateli we Skaguay i Dyea, do ministerstwa wojny o zaprowadzenie prawa wojennego w tych miejscowościach. Dr. Smith twierdzi, że rabunkii napady rozbójnicze należą tam do wypadków codziennych.

Miejscowe.

KATOLICCY RYCERZE PILNUJĄ SWYCH PRAW.

Towarzystwu "Katolickich Rycerzy z Wisconsinu", przedłożył członek stanowego urzędu assekuracyjnego, p. A. G. Timme rachunek na \$28.10 za rewizję książek tegoż stowarzyszenia. Że to jednak jest pierwszy wypadek podobnego żądania od Towarzystwa, więc dyrektorowie rzeczonoż stowarzyszenia odmówili wypłaty i sprawa ta przyjdzie zdaje się przed sąd. Może też i dla tego najpierwej temu towarzystwu spróbowano przedłożyć tego rodzaju rachunek, że ma ładną nazwę "Katolickich Rycerzy".

ZJAZD APAISTÓW

Apaiści zjechali się zeszłego tygodnia do Milwaukee na posiedzenie, które się odbyło pod przewodnictwem Junga z Oshkosh. Według sprawozdania angielskich dzienników z tego posiedzenia, brało w niem udział 60 delegatów, między którymi figurowali i znakomici urzędnicy. Głównym przedmiotem ich obrad a zarazem i uchwał było: dążyć wszelkimi siłami do przeprowadzenia prawa na opodatkowanie posiadłości kościelnych a zniesienia ustawy, pozwalającej na posyłanie dzieci do Domu Dobrego Pasterza i t. p.

DRUGI ROCZNY KONCERT.

Chór św. Stanisława urządził w przyszłą niedzielę 20 lutego r. b. drugi roczny koncert, w sali szkolnej, na który wybiera się wiele publiczności polskiej. Początek koncertu rozpocznie się o godzinie 8-iej wieczorem. Cena biletu 25c. Krzesła rozerwowe po 40c.

PRZESZŁO 25 LAT
na
używają wszystkie narody świata

REUMATYZM.
NEURALGIE i podobne choroby,
wyrabiany na podstawie ścisłych
NIEMIECKICH
PRAW MEDYCYNICZNYCH
Przez **DR. RICHTERA**
„KOTWICZNY”
PAIN EXPELLER.
NIE MA NIC LEPSZEGO! Prawdziwy typ
to ma „KOTWICZNY” za markę ochronną.
F. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York
31 MEDALI ZŁOTYCH i innych
13 fili. Własne fabryki szklane.
25 ct. i 50 ct. Uznaje go i polska:
J. W. S. Tomkiewicz, 453 Mitchell ul.
w Milwaukee, Wis.
i find aptekarzy w St. Zioła
DRA RICHTERA
KOTWICZNY STOMAKAL nad najlepszym środkiem na koliki niestrawności, choroby żołądka.

OGIEŃ W DOMU SIEROT W ST. FRANCIS.

Przed trzema laty zgorzał niemal cały dom sierot św. Emiliana w St. Francis, jedna tylko część domu została ocalała. W przeszłą niedzielę zaś i w tej ocalonej części o 3-ciej godzinie po południu wybuchł ogień jakimś niewiadomym sposobem, który jednakowoż studenci ze seminarium zawczasu ugasiłi. Szkody liczą na 200 dolarów. Zdaje się, że ogień musiał być przez jakiegoś chłopaka podłożony, a to sądzić stąd, że kilkunastu w domu sierot osadzonych chłopaków podczas pożaru uciekło i dopiero policja w mieście Milwaukee ich pochwytała.

ZNACZNY OBSTALUNEK.

W zakładzie fabrycznym E. P. Allis'a zamówiła nowojorska spółka kolei ulicznej zaprowadzenie u siebie zakładu, mającego dostarczać nominalnej siły 70 tysięcy koni. Obstalunek ten ma kosztować około 500 tysięcy dol.

KASZEL, zaziębienie, więc i wszelkie choroby gardła i płuc wyleczy elektryczny Syrup na kaszel. Do nabycia tylko w aptece S. MARLEWSKIEGO, w pobliżu 1-szej i Lincoln ave. Cena 25c.

Polski lekarz Dr. Wagner, przyjmuje chorych od 7 do 8 rano, od 1 do 3 po południu i od 7 do 8 wieczorem, 486 ul. Mitchell róg 3 avenue. Telefon South 31 4 rings.

Ważna wiadomość.
Pani Laura Voegtnier, 841 7 ave. poleca się do pewnego uleczenia reumatyzmu, kichania suchego i niesuchego, tak zewnętrznej jako i wewnętrznej choroby, zanieczyszczonego żołądka, kataru żołądkowego, kurczów żołądkowych, białego upływu i chorób chronicznych. Tasiemca wydała, za 2 dolary, leczy też stare i nowe rany bardzo dobrze. Przyjmuje chorych rano od 9. do 12 we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Dom i dwa loty na sprzedaż.
Piękne zabudowanie 50x125 na południowo-zachodnim narożniku Lincoln i 12tej ave jest do sprzedania bardzo tanio. W domu tym są dwa składy. Zgłoszenie się do Fr. Kamińskiego, 759-761 Lincoln ave.

Grunt do sprzedania.
Bardzo dobrego gruntu siedem pół akra tanio do sprzedania w powiecie Greenfield w odległości 3 mil od granicy miasta, naprzeciw kościoła, przy którym był ks. Jansen, znany jako sławny lekarz. Bliska wiadomość w Redakcyi Katolika.

Pan F. D. Helbig, znakomity aptekarz w Lynchburg, Va. mówi: "Jednego z naszych obywateli leczono na reumatyzm lat dwa bez przerwy — jedną flaszka balzamu Chamberlaina, zupełnie się wyleczył. Płyn ten jest sławny z leczenia reumatyzmu i tysiące było zachwyconych jego skutkami. Na sprzedaż w aptece J. W. S. Tomkiewicza, 452 ul. Mitchell, róg 2 ave.

A. GRAY,
ma na składzie najlepsze
OBUWIE
i kalosze różnego gatunku
Przyjmuje reperacje.
956 Pierwsza ave. Milwaukee.

ZIMMERMANN BROS.
SIGN OF THE
BLUE FLAG
Clothing Co.
384 EAST WATER ST.,
MILWAUKEE Wis.
WIOSNA 1898!
Nowe ubrania męskie najmodniejsze
po \$5.00, \$6.00 i \$7.50.
Ubrania dla chłopców od \$1.50 do \$5.00
Letnie ubrania i rewerendy dla Wielebnych Duchowieństwa.
NAJWIĘKSZY ZAPAS W PAŃSTWIE.
Prosimy zażądać próbek, cen i wskazówek do miary.
Z wysokim szacunkiem
ZIMMERMANN BROS

Zawiadomienie!
Ponieważ te FOTOGRAFIE są bardzo świeżące, które były w modzie w r. 1895—1896, a których tysiące robilem, wypelży, więc proszę wszystkich tych którzy wyblakłe fotografie mają niech przyjdą do galerii a dam wam za nie inne, ile kto żąda.
N. L. STEIN, fotografista, 452 Mitchell ulica, RÓG 2 AVE.

WIELKIE OTWARCIE

Nowego Składu Towarów Łokciowych.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Publiczność Polską, iż otworzyliśmy nowy SKŁAD TOWARÓW ŁOKCIOWYCH pod numerem

954 Pierwsza Ave.

(Dawniejsze miejsce p. Wenty.)

Zakupiliśmy jak najlepsze towary i sprzedawać będziemy takowe po cenach przystępnych.

Polecamy się pamięci Szanownym Rodaczkom i Rodakom, pozostajemy

Z poważaniem

GRUTZA i RUTKOWSKI,
954 Pierwsza Avenue.

Tadeusz M. Wild
Polski Fotograf,
468 ulica Mitchell.
Poleca się względem Szan. Publiczności Polskiej.

Drugi Koncert

...DANY PRZEZ...

CHÓR ŚW. STANISŁAWA,

w sali szkolnej,

W NIEDZIELE, 20-go LUTEGO, 1898.

Początek o 8-mej godzinie wieczorem.
CENA BILETU 25c. KRZESŁO REZERWOWE 40c

Do liczego współudziału zaprasza **KOMITET.**

Celem rozprzestrzenienia miejsca w składzie, postanowiłem **WYSPRZEDAĆ** wszystkie

SOFKI,
PÓŁKI na książki
i **KOLEBACZE**

pozostałe ze świątecznego zapasu za **CENĘ KOSZTU** dopóki nie będą całkowicie uprzątnione.

Korzystajcie z wyboru wesośnie. Wieczorem skład otwarty.

R. FLECK, 849—851 Kinnikinnie Av.
i 93 Becher ul.

Sprzęty, Karpety, Papier tapetowy i Pościel. Cztery piętra 60x110

THE MILWAUKEE MONUMENT CO.
CHAS. LOHR, prez. E. BOYLE, vice-prez. AUG. KRINGEL, sekr.
FABRYKANT
POMNIKÓW, WYROBÓW GRANITOWYCH, MARMURÓWYCH, itd. oraz kontraktorzy i budowniczcy rozmaitego rodzaju nagrobków.
OFIS: róg 8 Ave. i ul. Mitchell FILIA: Forest Home Ave. w pobliżu ementarna